KURJER WARSZAWSKI

D. 2. Lipca.
PONIEDZIAŁEK.
Rok 1832.

№ 175.

WSPOMNIENIA.
Męczeństwo Błogosławionego Sadocha Dominikana 1450.

Przepisy względem przyjmowania do Wojska Rossyjskiego istotnych mieszkańców Królestwa Polskiego. Zezwoliwszy na przyjmowanie do służby wojskowej Rossyjskiej na przeciąg lat 15 takich z pomiędzy istotnych mieszkańców Królestwa Polskiego, którzy niesłużąc w byłem wojsku Polskiem ani przed (17) 29 Listopa: 1830, ani też potem, żądać będą przyięcia ich do wspomnionej służby Wojskowej, niemaiąc prawa, podług urodzenia do stopnia *Junkra*, poruczam Naczelnikom Woiennym Woiewodzkim odbiór próśb od podobnych osób, po odebraniu których Naczelnicy obowiązani będą. 1) Przekonać się czyli chcący wejść w służbę Rossyjską niepodlega iakim ułomnościom ciała, lub którejkolwiek z chorób wyszczególnionych w spisie załączonym do przepisów o zaciągu niższego stopnia ludzi z wojska Polskiego do Wojska Rossyjskiego. 2) Zasięgnąć wiadomości od miejscowej władzy Administracyjnej, czyli proszący istotnie iest rzeczywistym mieszkańcem Królestwa Polskiego; czyli nie iest w wieku młodszym nad lat 17, lub starszym nad lat 35, czyli ma prawo rozrządzać sobą, to iest: czyli niewszedł z kimkolwiek bądź w iakie układy rzemieśnicze lub handlowe na pewny przeciąg czasu, które obowiązany iest dopełnić, czyli niema iakiej kryminalnej sprawy, lub czyli nie iest pod śledztwem i czyli nieciążą na nim iakie długi skarbowe lub prywatne, ieżeli proszący niema 21 lat skończonych wieku, w takim razie czyli Rodzice iego zezwalaią na wejście iego do służby Rossyjskiej. 3) Po dopełnieniu tego wszystkiego, co się powyżej powiedziało, Naczelnicy Woienni przeszlą pełniącemu obowiązki Jenerała dyżurnego armji, listę imienną, w formie przez niego zakommunikowanej, tych osób w przyięciu których do służby Rossyjskiej nie będzie żadnej przeszkody.— Warszawa d. 29 (10) Czerwca 1832 r. (pod:) *Głównie Kommenderuiący Namiestnik Jenerał Feldmarszałek, Xiąże Warszawski Hrabia Jan Paskiewicz Erywański.*

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis 2000 zł. na wieczny fundusz dla Kościoła parafjalnego *Kopciowskiego*, przez *Annę z Kopciow Jażwińską* uczyniony. — Wakuią posady, Komornika przy Sądzie pokoiu powiatu *Opoczyńskiego*, i Pisarza Sądu pokoiu powiatu *Lipnowskiego*.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Ośw: Publicznego. Gdy Najiaśniejszy CESARZ i KRÓL Jegomość przychyliwszy się Najmiłościwiej do przedstawienia JO. Xięcia *Namiestnika* Królestwa, raczył najłaskawiej zatwierdzić wnioski Jego Xiążęcej Mości względem zapewnienia losu sierot płci oboiej po Podofficerach i Żołnierzach byłej *Armji Polskiej*, bez sposobu ich utrzymania pozostałych, stanowiąc: 1) Że dzieci małoletnie płci oboiej po Wojskowych niższych stopni b. Armji Polskiej którzy nie są w stanie ich utrzymać, iakoto: dziewczęta do lat 13, a chłopcy do lat 5 przyjmowane być maią na opiekę Rządu, zgodnie z życzeniem Rodziców, lub tych którzy się niemi opiekuią, i wychowywane kosztem Rządu w Instytucie

Dzieciątka Jezus w Warszawie. 2) Że następnie chłopcy po dojściu lat 7 iako na opiece Rządu będący, wysyłani będą do batalionów Kantonistów Wojskowych, dziewczęta zaś po wyjściu z małoletności i nauczone robot płci swoiej właściwych, oddawane być maią do usług prywatnych. 3) Że nakoniec sieroty tego rodzaiu płci mezkiej znajduiące się obecnie w Królestwie Polskiem którzy doszli już lat 5ciu i więcej, zgodnie z życzeniem rodziców lub tych u których teraz zostaią, mogą być oddawani Naczelnikom Woiennym po Woiewództwach dla połączenia ich z zbieraiącemi się bez przytułku będącemi sierotami, celem wysyłania ich do *Mińska*, do batalionów Kantonistów Wojskowych. O dobrodziejstwie przeto takowem Kommissja Rząd: Spraw Wewnętrznych, Ducho: i Oświe: Publ: wszystkich pragnących korzystać z niego, niniejszem uwiadamia.— W Warszawie dnia 29 Czerwca 1832 r. — Dyrektor Główny Prezyduiący Hr. *Strogonów*. Radca Sta: Członek Kom: Rząd: *A. Sumiński*. Sekretarz Jlny *Aug: Karski*.

Napowietrzna Żeglarka, rodem Francuzka, Panna Eliza *Garnerin*, wkrótce w Warszawie (ten iedyny raz w tutejszej stolicy) odbędzie podróż w powietrzu, a 37mą w iej życiu. Gdy się wzniesie balonem do nadzwyczajnej wysokości, spuści się na ziemie za pomocą spadochronu. Przed wzniesieniem się balonu, odbędzie się bieg koni zwanych *Barberi*, na wzór widowisk we *Włoszech* a szczególniej *Rzymskich*. Wprzód Publiczność będzie widzieć machiny i sprzęty iedwabne najpiękniejsze służące do tego ciekawego doświadczenia. O dalszych szczegółach, czasie i miejscu tego widowiska, w tych dniach będzie doniesionem. — W Księgarni *Węckiego* nowe dzieła do nabycia. Abecadło nowe polskie dla dzieci i młodzieży płci oboiej, z 24 obrazkami, Lwów 1832, zł. 2 gr. 15. Zimna destyllacja, albo robienie rozmaitych wódek i likierów bez przepalania, in 12, Poznań 1832, zł. 1 gr. 10. — Nauczyciel Szkoły Wydziałowej przy ulicy *Nowy świat*, oświadcza niniejszem, iż postanowił otworzyć z dniem 1 Września r. b. Pensją, tak dla uczęszczaiących do tejże Szkoły, iakoteż i chcących się prywatnie sposobić. Jeżeli więc Szanowni Rodzice lub ich Zastępcy zechcą go zaszczycić swem zaufaniem, mogą począwszy od dnia dzisiejszego aż do uzupełnienia liczby Elewów oznaczonej, wchodzić z nim w umowę w mieszkaniu pod Nr 1290 ulica Nowy świat w pałacu JW. Lewińskiego. *Michalski*. — Onegdaj Starozakonny *Moszek Joskowicz* wyrobnik, wszedłszy do łaźni parowej, upadł i natychmiast żyć przestał.

W ostatniem ciągnieniu Loterji liczbowej d. 25 z. m. wygrano w Kantorach podpisanych *Kwaterno* na Nra 10, 19, 38, 43, złp. 2752. W tych Kantorach nabyć można Losów całkowitych i ćwierciowych do 1ej klassy 40 Loterji. Osobom na prowincji zamieszkałym rychłą i akuratną expedycją zaręczamy, zastrzegaiąc sobie zgłaszanie się franko nadsyłane.— *Blum* i *Jakubowski* przy ulicy Nowy świat Nr 1319, zarazem Kantor Główny w pałacu Dyrekcji Loterji utrzymuiący.

Listy z *Nant* (we Francji) donoszą, że Jenerał *Solinjak* odebrał rozkaz z *Paryża* aby w więzieniu tegoż miasta urządzić kazał 3 pokoie dla Panów *Szatobryanda*, *Ficżames* i *Hyde de Newil*. — W *Paryżu* nastąpiła reorganizacja tameczney szkoły politechnicznej, 60 uczniów należących do ostatnich rozruchów wymazano z listy tego instytutu. — W *Paryżu* odkryto bandę złodzei, którzy korzystaiąc z ostatnich rozruchów, w tymże czasie popełnili kilkanaście znacznych kradzieży. Ta banda

składała się z ludzi oboiej płci, różnego wieku, ieden z najzręczniejszych złodziei tejże bandy był chłopiec maiący lat 10. — Cholera nieustaie w *Paryżu*. — Kilkadziesiąt wychodców *Włoskich*, przypłynęło z *Włoch* do *Francji*. — Lord *Dower* wydawca historji i życia *Fryderyka wielkiego*, ma zostać niezawodnie Posłem przy Dworze Belgickim w mieyscu *Roberta Adér*. Ten Lord ma być osobistym przyiacielem Króla *Leopolda*. — Związek między *Paryżem* a *Madrytem* iest teraz tak prędki, iż w 48 godzinach wiedzieć można najważniejsze zdarzenia, które się stać mogły w tych stolicach; tym sposobem odebrał w *Madrycie* Pan *Renewal* w 48 godzinach wiadomość o stanie oblężenia *Paryża*. — Xiąże *Oranji* ma teraz główne stanowisko w *Tilgeburgu*. Woysko Holenderskie stoi dotąd w pogotowiu do marszu. — Donoszą z *Lisbony*, że Królewicz *Don Michał* często znajduie się przy robotach kilku ważnych fortyfikacji. — Sułtan zamyśla organizować kilka batalionów strzelców, ten korpus ma się składać po większej części z ludzi mieszkaiących w górach. — Jenerał-Porucznik i Jenerał-Adjutant N. CESARZA Wszech Rossji *Neidhard*, wyiechał z *Berlina* do *Lubeki*. — W *Wandei* znowu uwięziono kilku dowódców *Szuanów*. — Dnia 20 z. m. *Paryzki* drugi sąd woyskowy skazał dnia 19 z. m. nieiakiego *Margot*, który w d. 6. z. m. strzelał na gwardją narodową, na 15 lat do galer, a nie na karę śmierci z powodu okoliczności łagodzących przewinienie. Malarz zaś *Zoffroa*, za podobne przewinienie ma ponieść karę śmierci; wszakże przyiaciele iego ieszcze w drodze prawej spodziewaią się ocalić mu życie. Z 1800 osób aresztowanych z powodu zaburzeń w dniach 5 i 6 z. m. dopiero 20 stanęło przed dwoma sądami woiennemi, z których każdy ukończył tylko instrukcją czterech spraw, z czego Dzienniki Paryzkie czynią naturalny wniosek, iż albo stan oblężenia bardzo się przedłuży, albo też zostanie wkrótce zniesionym, i ustąpi miejsce zwyczajnemu sądownictwu. — Bardzo mówią, że Xże *Talejrand* będzie mianowany w miejsce zmarłego *Perje* Prezesem rady Ministrów Francuzkich. — Wszystkie gazety Londyńskie powstaią na osoby tłumnie zebrane, które d. 18 z. m. napastowały Xcia *Welingtona* gdy w rocznicę bitwy pod *Waterlo* iechał zwolna konno na ucztę maiącą być daną w *Holbornie*. — Pod *Gdańskiem* oczekuią przypłynięcia kilku okrętów flotty *Rossyjskiej*.

Sąd Królewski w *Paryżu* d. 16 z. m. skazał młodzieńca *Benoa* oskarżonego o zabicie matki własnej i przyiaciela swego *Formaż*, na karę ojcobójców. Moment był nawet dla serc skamieniałych okropny. Wprowadzono oskarżonego. Adwokat ieneralny żądał, aby karę ojcobójców nad nim zawyrokowano. Sędziowie się oddalili, aby się naradzać. Straszne milczenie! Godzina uderzyła i wyrok przysięgłych, potwierdzaiący wniosek adwokata ieneralnego, został odczytany. Oskarżony, usłyszawszy słowa go potępiaiące, wpada w rozpacz, która go prawie o konwulsje przyprawia. Trzeba go z sali sessjonalnej wywlec. Nim się to iednak wykonać dało, poszarpał na sobie suknie i wyrywaiąc sobie włosy, przeraźliwe wydawał ięki raczej, iak okrzyki: „Matko, Matko moia! zstąp z Nieba! Zaświadcz niewinność moię! iam niewinny, Sędziowie! skażcie mię na 100 letnie uwięzienie!" Te były ostatnie słowa nieszczęśliwego, gdyż żandarmerja ledwie go zupełnie z sali oddalić mogła.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Biedrzycki Ant: Ob: z Zamościa, Wyszyński Ant: Ob: z Młodzianowa, Zieliński Fel: Dzie: z Pokrylas,

Sygizmond Felt: Jegier z Petersburga, Janowski Pisarz Trybu: z Lublina, Dzierzbicki Teo: Dziedzic z Chilic, Kaczkowski Mar: Ob: z Radomia, Wojciechowski Jnspektor z Krośniewic, Żukowski Sztabs Lekarz z Wielkiego, Nelson Kupiec z Niderlandji, Mazurowska Kon: Ob: z Sieradza.

DONIESIENIA.

REIESTR skradzionych rzeczy w nocy z dnia 30 Czerwca na dzień 1 Lipca r. b. w domu pod Nr 1611 przy ulicy Żurawiej, przez wyłamanie okna. *Precjoza.* Para Kolczyków brylantowych w ażur oprawnych, podługowatych, małych kamieni brylantowych, Fermuar złoty, emaljowany, osadzony 4ma opalami i 4ma brylancikami, Kololja cała złota, na złotę klamrę zapinaiąca się, i na środku duży szmaragd, Pierścionek złoty brylantowy, i naśrodku średnicy wielkości amatyst drobnemi brylantami osadzony, Pierścionek złoty męzki, podługowaty, na środku turkus, i w około brylantami osadzony, Pierścionek złoty rzymski w maleńki antyk oprawny, 6 sznurków Korali dużych wielkości dużego grochu, z klamrą złotą, 2 bicze drobnych Korali, 4 pęczki drobniutkich Korali na bransolety. *Srebra.* Łyżek stołowych srebrnych 12cie, Łyżka duża do wazy wyzłacana we środku, Łyżek dużych do półmisków 2, Kochla czyli czerpak do brania smietanki we środku wyzłacana, Łyżeczek do kawy sztuk 8; na łyżkach wyżej wspomnionych były wyrytę litery K. A. S. *Gotowych pieniędzy.* 4000 złp: w papierach bankowych niebieskich, w pepierach banko: 10cio złoto: złp: 100, 1300 zł: papierami banko: po złp: 50 sztuk 26, w Listach zastawnych na złp: 1000 sztuka iedna, Szkatułka okuta mosiądzem w której się znajdowały różne papiery potrzebne familijne, Cukierniczka srebrna. Znalazca tych rzeczy lub zawiadomiciel, zostanie sowicie wynagrodzonym, w proporcją znalezionych rzeczy; gdy uwiadomi Właściciela pod wyż wspomniony Numer.

Ktoby sobie życzył nabyć KOCZ mało używany i KONI 4, karych młodych z całym zaprzęgiem, powziąść może wiadomość pod Nr 650 przy ulicy Przeiazd na 2m piętrze od frontu, rano od godziny 8 do 9, po południu od 3 do 4.

W dniu 1 Lipca r. b. zrana w Jatkach Rzeźniczych przy ulicy Dunaj, wysłana służąca za sprawunkami zgubiła dane sobie przez Panią na sprawunki PIENIĄDZE w złocie dukatów 2 i srebrem zł: 10 w pięciozłotówkach. Ponieważ tak znaczna kwota niezawodnie w zasługach iej potrąconą być ma, i przez to wielką stratą iest zagrożona; uprasza poczciwego znalazcę o łaskawe zwrócenie takowych pod Nro 47 na 3cie piętro od Rynku Starego Miasta.

☞ FURMAN przybyły z Poznania, życzy na powrot zabrać pare osób lub pakunek, dowiedzieć się o nim można w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej.

Podpisana maiąc Dom przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 1029, który iest wspólnie należący do mnie i do mego męża, a że mąż mój ma zamiar sprzedać, ostrzegam przeto, aby nikt o kupno tego domu nie wchodził, gdyż proces rozwodowy i działowy toczy się, a strata iaka wyniknie, sam sobie kupuiący winę przypisze. — *Juljanna z Żukowskich Vichweger.*

W dniu 3 Lipca r. b. o godzinie 4 z południa odbędzie się sprzedaż przez publiczną Licytacją pary Koni gniadych powozowych anglizowanych, za gotowe pieniądze więcej daiącemu w domu pod Nr 497 Lit: A. przy ulicy Podwale położonym.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 15.
TEATR NARODOWY. Jutro *Precjoza*.